

## Prognozy rynkowe a decyzje podejmowane przez przedsiębiorców

Koniec roku to tradycyjnie wysyp wszelkiej maści prognoz. Prognozy te dotyczą nie tylko przewidywanych zmian politycznych, wojen, ale także kursów (walut, surowców, akcji, indeksów). Analitycy prześcigają się z coraz ciekawszych obrazach nadchodzących dni. Prognozy muszą wywoływać sensację, bo inaczej stają się nudne. Podobne wizje (najczęściej apokaliptyczne) mamy okazję słyszeć oglądając dzienniki telewizyjne czy słuchając radia.

### Im większe zawirowania na rynkach tym...

Zwiększona zmienność na rynkach finansowych powoduje, że wszyscy szukają coraz to lepszych metod prognostycznych. Każdy chciałby przewidzieć co stanie się z kursem walutowym za kilka dni a nawet miesięcy. Banki publikują prognozy nawet na kilka lat do przodu. Co z takimi informacjami powinni robić przedsiębiorcy? Czy powinni z nich korzystać?

Generalnie można powiedzieć, że prognozami dotyczącymi przyszłych cen czy kursów walut powinni interesować się co najwyżej spekulanci. Przedsiębiorca ustalając budżet na przyszłe okresy, powinien skupić się wyłącznie na tym co ma zagwarantowane. A zagwarantować sobie cokolwiek można tylko poprzez ubezpieczenie się przed katastrofą. Jeśli przedsiębiorca wyznacza sobie kurs budżetowy w oparciu o prognozy i nie dokonuje żadnych transakcji zabezpieczających ten kurs – spekuluje, że prognoza wygłoszona przez często nieznanego mu analityka się spełni. Czy jest to odpowiedzialne podejście do zarządzania przedsiębiorstwem? Zabezpieczenie kursu budżetowego (czy to opcjami czy kontraktami futures/forward) powoduje praktycznie całkowitą eliminację czynników losowych co do przyszłych przepływów pieniężnych wynikających z eksportu bądź importu. Jedynym ryzykiem jaki zostaje jest ryzyko zmiany cen towarów, które się eksportuje bądź importuje.

Należy pamiętać, że im większe zawirowania na rynkach finansowych tym więcej prognoz ukazujących się w Internecie, prasie i telewizji. Naturalne też jest, że jednym analitykom udaje się przewidzieć coś lepiej, innym gorzej. W długim terminie analitycy osiągają jednak niemal identyczną skuteczność.

### Uwaga, idzie huragan

W telewizji jest nadawany program pogodowy. Dwadzieścia cztery godziny na dobę, spiker przed wielką mapą przewiduje zmiany pogodowe na najbliższy okres. Ba, raz na jakiś czas podawana jest prognoza na cały tydzień czy nawet miesiąc.

Cena pszenicy jest uzależniona od gry popytu i podaży. Podaż pszenicy jest natomiast determinowana przez warunki pogodowe. Dlaczego zatem nie śledzić prognozy pogody i nie,

spekulować na wahaniami cen pszenicy? Przykładowo, jeśli spiker w TV mówi, że nad północno-zachodnią Polską przejdzie huragan, który zniszczy spore połacie upraw pszenicy to jako spekulanci chcielibyśmy zarobić na wzroście ceny zboża. Kupujemy zatem kontrakt terminowy na pszenicę z nadzieją, że odsprzedamy go w przyszłości po wyższej cenie.

## Rzeczywistość

Podobne informacje widzą wszyscy uczestnicy rynku. W momencie podania informacji o huraganie, rynek może od razu zareagować na zmiany warunków pogodowych, przez co cena pszenicy od razu rośnie. Ten, który zareagował najszybciej na zmiany warunków, ten ma największe prawdopodobieństwo zarobienia na transakcji spekulacyjnej.

Zatem jeśli wiemy już, że ceny pszenicy zależą od szybkości pozyskania ważnej i nowej dla rynku informacji (nie tylko pogodowej). Skoro jest to informacja nowa, można powiedzieć, że jest to informacja kompletnie losowa – może to być zarówno huragan jak i piękna pogoda, która powoduje, że pszenica ma najlepszą jakość. A skoro jest to informacja losowa, to czy da się ją przewidzieć?

Kto zatem zarabia na wahaniami cen surowców, walut, akcji? Ci, którzy mają bezpośredni dostęp do informacji o której nie napisano w prasie, powiedziano w TV, wyświetlono na portalu internetowym. W innym wypadku, zarabiają tylko maklerzy, którzy realizują zlecenia.

## Podsumowanie

- Zarówno importer jak i eksporter nie powinni opierać swoich planów finansowych na prognozach rynkowych
- Zabezpieczona pozycja walutowa/cen surowca gwarantuje realizację budżetu i eliminuje niepotrzebny stres wynikający z niekorzystnych (innych niż prognozy) zmian cen rynkowych
- Brak transferu ryzyka (zabezpieczenia), powoduje wystawienie się na to, co przyniesie los
- Analityk w każdym momencie może zmienić prognozę, przedsiębiorca rzadko kiedy może zmienić plan finansowy

Przedstawione, w dystrybuowanych raportach, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autora i nie mają charakteru rekomendacji do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Wyłączną odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autor jest również właścicielem majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autora. Zgodę taką można uzyskać po prostu pisząc na adres [afs@wgt.com.pl](mailto:afs@wgt.com.pl)